

MOJA PARAFIA

Nr: 891
15/04/2012

Kalendarz liturgiczny

15 kwietnia 2012r. – NIEDZIELA

Imieniny: Anastazji, Teodora

LITURGIA SŁOWA:

Dz 4, 32-35

PSALM 118, 1 i 14.13-14.22-24

1 J 5, 1-6

EWANGELIA: J 20, 19-31

16 kwietnia 2012 r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Bernadety, Julii

LITURGIA SŁOWA:

Dz 4, 23-31

PSALM 2, 1-2.4-5.7-8

EWANGELIA: J 3, 1-8

17 kwietnia 2012 r. – WTOREK

Imieniny: Roberta, Rudolfa

LITURGIA SŁOWA:

Dz 4, 32-37

PSALM 93, 1.2-5

EWANGELIA: J 3, 7-15

18 kwietnia 2012 r. – ŚRODA

7 rocznica wyboru papieża Benedykta XVI

Imieniny: Bogusławy, Apoloniusza

LITURGIA SŁOWA:

Dz 5, 17-26

PSALM 34, 2-3.4-5.6-7.8-9

EWANGELIA: J 3, 16-21

19 kwietnia 2012 r. – CZWARTEK

Św. Leona IX, papieża

Imieniny: Adolfa, Leona

LITURGIA SŁOWA:

Dz 5, 27-33

PSALM 34, 2 i 9.17-18.19-20

EWANGELIA: J 3, 31-36

20 kwietnia 2012 r. – PIĄTEK

Św. Agnieszki z Montepulciano, zakonnicy

Imieniny: Agnieszki, Czesława

LITURGIA SŁOWA:

Dz 5, 27-33

PSALM 34, 2 i 9.17-18.19-20

EWANGELIA: J 3, 31-36

21 kwietnia 2012 r. – SOBOTA

Św. Anzelma, biskupa i doktora kościoła

Imieniny: Anzelma, Feliksa

LITURGIA SŁOWA:

Dz 5, 34-42

PSALM 33, 1-2.4-5.18-19

EWANGELIA: J 6, 16-21

II NIEDZIELA

WIELKANOCNA

CZYLI

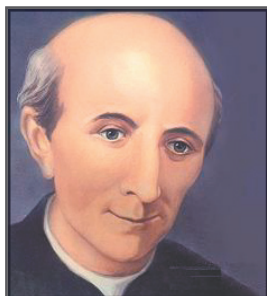
MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

EWANGELIA: J 20, 19 - 31

„Pokój wam!”

Czy nie jest mi czasem bliska postawa Tomasza – „jeśli nie ujrzę... nie uwierzę?” Chrystus pozdrawia uczniów słowami „Pokój wam!”. Aby ten pokój mógł objąć Tomasza, Jezus okazuje mu swe miłosierdzie: „zobacz... nie bądź niedowiarkiem.” „Pan mój i Bóg mój!” Radość w sercach uczniów, którzy widzą Zmartwychwstałego jest ogromna. Widzieli pusty grób, teraz widzą swojego Mistrza. Uczestnicząc we Mszy św. słyszymy te same słowa: „Pokój wam!”. Ten Chrystusowy pokój mamy sobie przekazywać. Jak bardzo jest on nam potrzebny. Oznacza on, że nie jesteśmy sami. Do naszego wiecznika „pomimo zamkniętych drzwi” przychodzi Jezus i mówi tylko i aż tyle – „Pokój wam!”

Adam Żak



Myśl św. Wincentego Pallottiego

„Innymi słowy, Miłosierdzie Twoje udziela mi zasług i łask wszystkich Aniołów i wszystkich Świętych; Najświętsza Maryja udziela mi wszystkich swych zasług; Jezus Chrystus łącznie z wszelkimi swymi zasługami, cnotami, czynami i ze swym najświętszym życiem oddaje mi się całkowicie.

A ja w ubóstwie swym i nędzy przyjmuję to wszystko. Twoje zaś Miłosierdzie, o Boże mój, przemieniając w Jezusa Chrystusa, ogarnia mnie całego tak, że teraz i zawsze przez wieczność całą przemieniony będę w Twoje Miłosierdzie. Z tego powodu wszyscy Aniołowie, wszyscy Święci i wszystkie stworzenia przez całą wieczność wysławiać będą nieskończone nade mną Miłosierdzie Twoje w głośnych, pełnych słodyczy pieniach: Radujmy się wszyscy w Panu, obchodząc wieczyste Święto Miłosierdzia Pańskiego.”



BISKUP EDWARD MATERSKI /1923-2012/ - CZŁOWIEK PEŁEN MIŁOŚCI DLA KAŻDEGO

Ostatnia karta księgi życia Księdza Biskupa Edwarda została zapisana. W jej ostatnim akapicie znajdował się zapis dotyczący ciężkiej choroby i pobytu w radoskim szpitalu. Tam zmarł w godzinach popołudniowych 24 marca br.

Nie spotkałem osoby, która mówiłaby źle o Księdzu Biskupie. I nie dlatego, że o zmarłych się źle nie mówi. To był naprawdę świętobliwy człowiek. Najlepiej o swoim życiu opowiedziałby nam sam Ksiądz Biskup, dlatego będę przytaczał fragmenty wywiadu, którego udzielił naszej Gazecie Ksiądz Biskup Edward Materski przed dwoma laty.

Znamy ostatnią kartę z życia Księdza Biskupa, jednak warto przyjrzeć się wszystkim, mimo, że jest to gruba księga.

Edward Materski urodził się w Wilnie, gdzie mieszkał do śmierci ojca – do 1932 roku. W tym roku przeniósł się z matką i siostrami do Warszawy. 15 lat później przyjął święcenia kapłańskie z rąk Księdza Biskupa Czesława Kaczmarka, którego był niemianowanym sekretarzem w czasie, kiedy Ksiądz Biskup Kaczmarek przebywał w więzieniu i był internowany. Jeszcze przed święczeniami kapłańskimi uczestniczył w Powstaniu Warszawskim. Tak Ksiądz Biskup Edward wspominał ten czas: „Tak, 63 dni byłem w Powstaniu. Oczywiście, ponieważ byłem już w sutannie, zajmowałem się takimi pracami jak przygotowanie ołtarzy, wypiekanie opłatków, staranie się o wino. Księża kapelani codziennie w innym domu odprawiali Msze święte. Bardzo dużo ludzi chciało przystąpić do sakramentu spowiedzi. Pracy było dużo. Nie nosiłem broni. Na naszym odcinku było 120 powstańców i 2 czy 3 karabiny. Później w miarę upływu dni Powstania, coraz bardziej odczuwaliśmy brak jedzenia i wody. Za szklankę wody można było dostać piękne rzeczy, tylko, że nikt wody nie oddał, a jedzenie było wielkim skarbem - każdy kąsek.” W czasie Powstania Ksiądz Biskup Edward miał okazję poznać błogosławionego już dziś księdza Józefa Stanka, pallotyna. „Księdza Józefa Stanka SAC po-

znałem w pierwszych chwilach Powstania. Ksiądz Józef godziną W, godziną rozpoczęcia Powstania, zastała w pobliżu mojego mieszkania. Znalazł się bez stroju duchownego i bez możliwości dotarcia do swojego miejsca zamieszkania. Chciał służyć po kapłańsku mieszkańcom pobliskich domów. Miałem zapasową sutannę, więc zaproponowałem, aby z niej korzystał. Dużo rozmawiałem z księdzem Józefem. Poznałem jego gotowość do podejmowania nawet bardzo niebezpiecznych zadań, byleby dotrzeć z posługą kapłańską. Mówił mi nawet o gotowości podjęcia próby dotarcia do budynku Poczty Dworcowej, w którym byli otoczeni Powstańcy. Powiedział mi, że udaje się na Czerniaków, bo tam brakuje duszpasterzy. Ja pozostałem w Śródmieściu. Potem dowiedziałem się, że zginął powieszony przez Niemców 23 września.”

Pierwszy wikariat Księdza Biskupa to parafia w Chmielniku. Wiąże się z nią strajk uczniów i rodziców, po zwolnieniu księdza Materskiego z funkcji katechety. Z tym miastem Ksiądz Biskup związany był do końca życia, został nawet mianowany honorowym obywatelem tego miasta. W grudniu 1956, po październikowej odwilży, powrócił do Kielc, gdzie został wizytatorem diecezjalnym katechizacji i wykładowcą katechetyki w seminarium duchownym. Pierwszym jego zadaniem było zorganizowanie katechizacji we wszystkich szkołach na terenie diecezji. W czerwcu 1957 we wszystkich szkołach odbywały się lekcje religii.

W październiku 1968 roku, papież Paweł VI mianował księdza Edwarda Materskiego biskupem pomocniczym w Kielcach. Zapytałem Księdza Biskupa o to, czy nie bał się nowego zadania, czy zastanawiał się, czy przyjąć nominację i jak wyglądała chwila, w której dowiedział się o nominacji. Tak mi odpowiedział: „Odbyło się to w sposób następujący: Prymas Stefan Wyszyński wezwał mnie do siebie i od razu powiedział, że papież chce, żebym był biskupem pomocniczym w Kielcach, papieżowi się nie odmawia. Także nie miałem czasu ani myśli czy stanąć wobec wyzwania, czy przyjmować czy nie. Papieżowi się nie odmawia.”

Głównym konsekratorem Księdza Biskupa został Ksiądz Kardynał Wyszyński, któremu asystowali Księża Biskupi: Jan Jaroszewicz oraz przyjaciel Księdza Biskupa Edwarda, Waław Skomorucha.

28 marca 1981 Jan Paweł II mianował Księdza Biskupa Materskiego ordynariuszem diecezji sandomierskiej. W tym samym roku, diecezja została przekształcona na diecezję sandomiersko-radomską i Ksiądz Biskup Edward został jej ordynariuszem. Po reorganizacji struktur Kościoła w Polsce, Jan Paweł II wśród nowych diecezji powołał do życia diecezję radomską, a Księdza Biskupa Edwarda Materskiego postawił na jej czele jako pierwszego ordynariusza. Na pytanie o pracę Księdza Biskupa, nasz pierwszy pasterz odpowiedział mi tak: „Zajęcia biskupa są wielokierunkowe. Właściwie biskup wydaje rozmaite decyzje, musi zadbać o sprawy diecezji, jeździć, wizytować. To jest służba wymagająca stałej czujności. Spotkałem się z bardzo dużą życzliwością księży i życzliwością ludzi.” W czasie sprawowania pasterskiej posługi erygował 135 nowych parafii, z których 116 znajduje się w diecezji radomskiej, a 19 w obecnej diecezji sandomierskiej. Warto zauważyć, że Ksiądz Biskup od roku 1990 do 2001 katechizował w Liceum Ogólnokształcącym im. R. Traugutta w Radomiu. O tym niezwykłym zajęciu dla biskupa mówił tak: „Bardzo miło ten czas wspominam. Trudno powiedzieć, że to była ciężka praca - prowadziłem jedną klasę. Trudno sobie wyobrazić, żeby biskup diecezji pracował w szkole na pełnym etacie. Jedną klasę prowadziłem przez 4 lata, po czym brałem następną. To była miła praca, bardzo dobrze wspominam tą młodzież. Czasami się spotykamy. Bardzo pozytywnie to wspominam i bardzo protestuje jak atakuje się młodzież. Wiadomo, że tej młodzieży jest około 30 tysięcy, to z tych 30 tysięcy 100 może być chuliganami. Jaki to jest procent? Ale tych 100 chuliganów dostanie się do telewizji, słyszać ich na ulicy, ukradną samochody, dostają się do gazet i o nich się mówi, używa się określenia „cała młodzież.” Ja chodziłem do szkoły przed wojną w Warszawie, do szkoły Górskiego. To była bardzo dobra szkoła. Jeżeli zapyta mnie ktoś, czy jeśli chodzi o zachowanie, to lepsza jest klasa w Traugutcie, czy u Górskiego, to wyżej bym postawił szkołę w czasach obecnych.”

W 1991 roku Radom gościł papieża Jana Pawła II. Księdza Biskupa z Papieżem łączyły bliskie kontakty. Jako sufragan kielecki często spotykał się z Kardyna-

łem Wojtyłą, ponieważ Kielce należą do metropolii krakowskiej. Również był blisko z Kardynałem na Synodzie Biskupów w Watykanie dotyczącym katechizacji. Spali w jednym budynku, dojeżdżając do Watykanu jednym samochodem spędzali w nim 2 godziny. Po obradach spotykali się jeszcze wieczorami przedyskutować pewne kwestie. Spędzili wtedy razem miesiąc.

Ksiądz Biskup Edward całe życie interesował się Kościołem na Wileńszczyźnie. Udzielał tam m.in. potajemnie święceń kapłańskich. Wspominał: „Udzielenie święceń kapłańskich odbywało się w zupełnym ukryciu. Wiedzieliśmy, że na zewnątrz stoi NKWD. Obserwowali mnie. Wyznaczyliśmy sobie takie miejsce na parterze. Ktoś powiedział żeby zasłonić kocami okna, ale druga osoba powiedziała, że nie, bo zwróci to ich uwagę, wysiądą z auta i przyjdą. Któryś z nich przyszedł, zapukał i zapytał, czy nie chcemy zrobić sobie portretu. Powiedzieliśmy, że nie potrzebujemy. Nie było jeszcze kandydata, puściliśmy radio po rosyjsku, pościeliliśmy łóżka do snu. Przyszedł kandydat i od razu przystąpiliśmy do święceń. Mając jedną stułę, poszliśmy do spiżarni, gdzie sprawowaliśmy Eucharystię. Kiedy odmówiliśmy „Te Deum”, podziękowanie za te święcenia, w ukryciu dałem nowemu księdzu różaniec na pamiątkę i książeczkę. On podziękował i powiedział, że zostawi w tym miejscu i przyjdzie innego dnia, bo dziś mogą go rewidować. Przez długie lata po cichu odprawiał Msze święte. Był to świątobliwy człowiek. Kiedy jestem w Wilnie, odwiedzam jego grób.”

21 sierpnia 1999 roku Ksiądz Biskup Edward przekazał kanoniczne pasterzowanie diecezją radomską Księdzu Biskupowi Janowi Chrapkowi i przeszedł na emeryturę. Cały ten czas był bardzo aktywny w posłudze duszpasterskiej. Strasznie zależało mu na katechetyce. Do końca życia był opiekunem Wydziału katechetycznego. Prowadził rozmowy z rządem w 1989 roku o przywróceniu katechezy do szkół.

29 lipca 2007 prezydent RP Lech Kaczyński odznaczył Księdza Biskupa Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Ostatni raz mogliśmy widzieć Księdza Biskupa Edwarda, kiedy 19 stycznia 2012 roku celebrował Mszę świętą w radomskiej katedrze w intencji Księdza Biskupa Henryka Tomasika.

19 lutego przeszedł poważną operację. 18 marca po raz ostatni, resztkami sił przyjął Komunię świętą. Zmarł 24 marca. Po jego śmierci ogłoszono w mieście żałobę, a telegramy z kondolencjami przesyłało wielu znakomitych ludzi na czele z Ojcem Świętym Benedyktem XVI.

Na pogrzeb przybyło wielu gości i tych, u których Ksiądz Biskup jest głęboko zakorzeniony w sercu. Na uroczystości przybyło prawie 40



kardynałów, arcybiskupów i biskupów z Polski i państw sąsiadujących.

Pogrzeb trwał dwa dni. 28 marca trumna z ciałem Księdza Biskupa Edwarda po raz ostatni wystawiona została w Seminarium radomskim, które wybudował Ksiądz Biskup. Mszę św. odprawił nasz metropolita, Ksiądz Arcybiskup Wacław Depo. Następnie przewieziono trumnę do radomskiej katedry, gdzie Mszę św. wraz z innymi biskupami celebrował Nuncjusz Apostolski w Polsce Ksiądz Arcybi-

skup Celestyno Migliore. 29 marca o godz. 11.00 odprawiona została Msza święta pogrzebowa pod przewodnictwem metropolity krakowskiego Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza. Następnie kondukt żałobny odprowadził Ksiądz Biskup Edwarda ulicami naszego miasta – zgodnie z jego wolą – na cmentarz przy ulicy Limanowskiego. Piękne kazanie przypominające postać Księdza Biskupa Edwarda wygłosił Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, Ksiądz Arcybiskup Józef Michalik.



Nie sposób wymienić wszystkich zasług Księdza Biskupa Edwarda, wszystkich jego wyróżnień, które otrzymał, wszystkich jego dokonań. Był i pozostanie w naszych sercach jako gorliwy kapłan i pełen miłości dla każdego człowiek.

Módlmy się za Księdza Biskupa Edwarda Materskiego, aby poszerzył grono świętych.

Bernard Pająk

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś obchodzimy Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Dzisiaj można dostąpić odpustu zupełnego na zwykłych warunkach (spowiedź sakramentalna, Komunia święta, modlitwa w intencjach papieskich). Wierny, który w II Niedzielę Wielkanocną, czyli Miłosierdzia Bożego, w jakimkolwiek kościele lub kaplicy, z sercem całkowicie wolnym od wszelkiego przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, choćby powszedniego, weźmie udział w pobożnych praktykach spełnianych ku czci Bożego Miłosierdzia albo przynajmniej odmówi przed Najświętszym Sakramentem, wystawionym publicznie lub ukrytym w tabernakulum, modlitwę „Ojcze nasz” i Credo, dodając pobożne wezwanie do Pana Jezusa Miłosiernego np. „Jezu, ufam Tobie”, może uzyskać ten odpust.
2. W czwartek, 19 kwietnia, przypada 7 rocznica wyboru na Stolicę Piotrową papieża Benedykta XVI. Pamiętajmy tego dnia w modlitwach o Ojcu Świętym.
3. W piątek, 20 kwietnia, po Mszy świętej wieczornej, o godz. 18³⁰, w Kaplicy Świętej Rodziny odbędzie się spotkanie dla rodziców dzieci klas III ze Szkoły Podstawowej nr 23 dotyczące Rocznicy I Komunii świętej. Natomiast spotkanie rodziców dzieci rocznicowych ze Szkoły Podstawowej nr 9 odbędzie się w tym samym czasie w kościele.
4. W przyszłą niedzielę o godz. 10⁴⁵ zostanie odprawiona Msza święta w intencji księży: Marka Kujawskiego SAC i Marka Tomulczuka SAC z okazji ich imienin. Solenizantów polecamy pamięci modlitewnej.

MOJA PARAFIA. Parafia św. Józefa, Radom, ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03, www.mojaparafia.za.pl, mojaparafia@gmail.com

Redakcja: Katarzyna Wilczyńska, Sylwia Klochowicz - Małacka, Agnieszka Kołodziejska, Renata Ochalska, Stefan Suwała, Adam Żak, Bartłomiej Paduch, ks. Paweł Śliżewski SAC, Piotr Dyjo, Bernard Pająk, Jacek Dobosz.